

POSTANOWIENIE

Dnia 18 marca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Adam Roch

w sprawie **R. Ł.**

skazanego z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

na posiedzeniu w dniu 18 marca 2025 r.

wniosku skazanego o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 22 marca 2021 r., sygn. akt II AKa 85/20, zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 26 listopada 2019 r., sygn. akt III K 276/18

na podstawie art. 545 § 3 k.p.k.

postanowił:

odmówić przyjęcia wniosku skazanego R. Ł. o wznowienie postępowania z powodu jego oczywistej bezzasadności.

UZASADNIENIE

Pismem z dnia 5 sierpnia 2024 r. R. Ł. wniósł o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 22 marca 2021 r., sygn. akt II AKa 85/20, zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 26 listopada 2019 r., sygn. akt III K 276/18. W treści pisma wniósł o dopuszczenie z urzędu szeregu dowodów z pism urzędowych oraz świadków oraz zakwestionował przyjęte w sprawie ustalenia faktyczne i ocenę materiału dowodowego, przedstawiając w tym zakresie własny pogląd, z którego

wynikać ma jego niewinność. Jednocześnie wnioskujący starał się podważyć także konkluzje przyjęte przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 10 sierpnia 2022 r., sygn. akt V KK 589/21 o oddaleniu kasacji obrońcy R. Ł.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Wniosek jest oczywiście bezzasadny w rozumieniu art. 545 § 3 k.p.k. Powyższy przepis nakłada na sąd obowiązek przeprowadzenia kontroli wniosku o wznowienie postępowania pochodzącego od podmiotu nieprofesjonalnego pod kątem tego czy nie jest on oczywiście bezzasadny. Kontrola ta ma charakter *quasi* formalny, co oznacza, że w jej toku nie dochodzi do merytorycznego rozpoznania wniosku, ani też do badania jego zasadności pod kątem ewentualnych podstaw wznowienia, ale do wstępnego przeanalizowania jego treści w celu ustalenia możliwości skutecznego złożenia tego pisma. Wniosek, który jest bezzasadny w stopniu oczywistym, musi spotkać się z odmową przyjęcia bez wzywania do usunięcia braków formalnych. Oczywista bezzasadność wniosku o wznowienie postępowania to taka, która nie wymaga szczególnego badania, jest widoczna „na pierwszy rzut oka”, jest niewątpliwa i wniosek obiektywnie nie może doprowadzić do wzruszenia prawomocnego orzeczenia (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dni: 25 września 2015 r., II KO 49/15, OSNKW 2016/1/5; 6 października 2015 r., V KO 56/15, LEX nr 3530681).

W złożonym przez R. Ł. wniosku brak jest argumentacji choćby potencjalnie wpisującej się w podstawy wznowienia. Dostrzec trzeba, że skazany wprowadził wniosek o dopuszczenie szeregu dowodów z pism urzędowych oraz zeznań świadków, jednak uczynił to bez żadnej tezy dowodowej mogącej choćby hipotetycznie potwierdzać, iż są to dowody o których traktuje art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że odmienna ocena dowodu dokonana przez sąd w czasie rozpoznawania innej sprawy nie może być poczytana za nowe fakty lub dowody. Określenia te nie odnoszą się również do norm prawnych ani do ich interpretacji. Dlatego też oceny prawne będące wyrazem innego poglądu sądu w takiej samej sprawie (o ten sam czyn) nie mogą stanowić podstawy wznowienia postępowania (por. postanowienie SN z dnia 10 czerwca 2005 r., WZ 31/05, OSNwSK 2005, poz. 1140). Podnosi się także, że za „nowe

fakty lub dowody” w rozumieniu powyższego przepisu nie może być uznana dokonana w orzeczeniach zapadłych w danym lub innym procesie wykładnia przepisów prawa, nawet gdy jest przekonywująca i gdy w jej świetle objęte wnioskiem o wznowienie postępowania prawomocne orzeczenie jawi się jako wydane z naruszeniem prawa (por. postanowienie SN z dnia 23 lutego 2010 r., V KO 97/09, LEX nr 844195). Jednocześnie stanowczo podkreślić należy, że w postępowaniu o wznowienie postępowania ciężar uprawdopodobnienia podstaw do wznowienia spoczywa na wnioskodawcy. Nie działa bowiem w tym postępowaniu zasada ciężaru dowodu wynikająca z zasady domniemania niewinności, skoro została ona obalona prawomocnym wyrokiem skazującym. W konsekwencji, obowiązek dowodzenia okoliczności spoczywa na tym, kto zamierza nimi wykazać okoliczności korzystne dla siebie. W postępowaniu o wznowienie obowiązuje zasada niewzruszalności prawomocnych orzeczeń i domniemanie prawidłowości wyroku skazującego (por. M. Ciukas, Domniemanie niewinności w postępowaniu wznowieniowym, Prok. i Pr. 2010/6, s. 65). Dlatego też w orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że to skazany, w razie powoływania się na podstawę *de novis*, obarczony jest ciężarem uprawdopodobnienia zasadności wniosku o wznowienie postępowania, skoro wcześniej prawomocnym wyrokiem skazującym obalone zostało domniemanie niewinności. Nie wystarczy więc samo powoływanie się przez autora wniosku na nowy fakt czy dowód, ale powinien on przedstawić co najmniej tzw. dowód swobodny (np. pisemne oświadczenie określonej osoby) świadczący o błędności skazania (por. postanowienia SN z dni: 19 kwietnia 2007 r., II KO 60/06, OSNwSK 2007, poz. 875 oraz 15 kwietnia 2008 r., II KO 84/07, LEX nr 393907). Analiza argumentacji wniosku w tym zakresie wskazuje jedynie na fakt, że skazany stara się odwoływać do subiektywnie postrzeganej wymowy wskazanych w piśmie dowodów, celem kolejnej próby podważenia przyjętych ustaleń faktycznych i końcowego rezultatu sprawy. Wskazane dowody z pewnością jednak nie są tymi, o których mowa w art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k., albowiem nie mogą one być postrzegane w kategorii nowego dowodu posiadającego taką moc by uznać, że skazany nie popełnił czynu albo czyn jego nie stanowił przestępstwa lub nie podlegał karze.

Na tle prezentowanej przez skazanego argumentacji wypada zaznaczyć, że jego niezadowolenie z ustaleń faktycznych, oceny materiału dowodowego czy przyjętej interpretacji norm prawa materialnego nie mogą stanowić podstawy do wznowienia postępowania sądowego. Skarżący szeroko odwołuje się do kwestii, które były przedmiotem rozpoznania w toku postępowania kasacyjnego, ponownie starając się wykazać ich nietrafność. Podkreślić jednak trzeba, że postępowanie wznowieniowe nie stanowi powtórzenia postępowania apelacyjnego i nie jest swego rodzaju „trzecią instancją”, mającą służyć kolejnemu weryfikowaniu poprawności orzeczeń zapadłych w sądach pierwszej i drugiej instancji. Tym bardziej wniosek o wznowienie nie stanowi superkasacji, pozwalającej *de facto* kwestionować argumentację postanowienia o oddaleniu tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia. Na tle powyższego oczywistym pozostaje, iż niezasadne na tym etapie jest eksponowanie uchybień w przyjętych ustaleniach faktycznych, ocenie materiału dowodowego czy wykładni prawa materialnego, oparte na materiale dowodowym znanym sądom orzekającym w postępowaniu merytorycznym lub kasacyjnym, a to właśnie czyni wnioskodawca. Wszystkie te okoliczności zostały bowiem poddane analizie w toku właściwego postępowania sądowego. Wznowienie postępowania może nastąpić zaś wyłącznie w ściśle określonych przez ustawodawcę podstawach. Takich we wniosku jednak nie wskazano.

Sąd Najwyższy nie stwierdził także zaistnienia przesłanek wznowienia z urzędu, o których mowa w art. 542 § 3 k.p.k.

W oparciu o powyższe stwierdzić zatem trzeba, że zmaterializowały się przewidziane w art. 545 § 3 k.p.k. podstawy do odmowy przyjęcia wniosku o wznowienie jako oczywiście bezzasadnego, bez wzywania wnioskodawcy do uzupełnienia jego braków formalnych, takich jak niesporządzenie go przez adwokata i brak opłaty.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.

[J.J.]

[a.ł.]

